

To ciekawe, że głowa Kościoła katolickiego w krótkim czasie w dwóch ważnych społecznie odezwach sygnalizuje temat, który wydaje się daleki od spraw duchowych czy duszpasterskich.

odwołując się do prac i doświadczeń Turinga, rozwijał badania nad algorytmami. Z kolei amerykański kognitywista Marvin Lee Minsky (1927–2016) był jednym z pionierów konstruowania robotów wykorzystujących myślenie maszynowe.

A zatem w drugiej połowie XX w. w środowisku amerykańskich naukowców powstają pierwsze sztuczne sieci neuronowe, które pozwalają urządzeniom na tzw. uczenie głębokie (*machine deep learning*) już bez nadzoru człowieka. Rozbudowane warstwy sieci neuronowych pracują algorytmami

i mogą je analizować w czasie rzeczywistym, bez konieczności interwencji ze strony człowieka. Rezultaty kilku dekad prac nad AI opinia publiczna mogła zobaczyć w 2022 r., gdy spopularyzowano możliwości Chatu GPT. Sądzę, że właśnie wtedy wiele osób uświadomiło sobie, że sztuczna inteligencja, która do tej pory była elementem futurystycznych filmów *science fiction*, zaczyna przybierać realne formy i imponująco przenikać do naszego świata.

Możliwości maszyn i algorytmów są zatem coraz większe. Nie powinno więc dziwić, że Franciszek zwraca naszą uwa-

# Co z tą sztuczną inteligencją?

bp Jacek Grzybowski

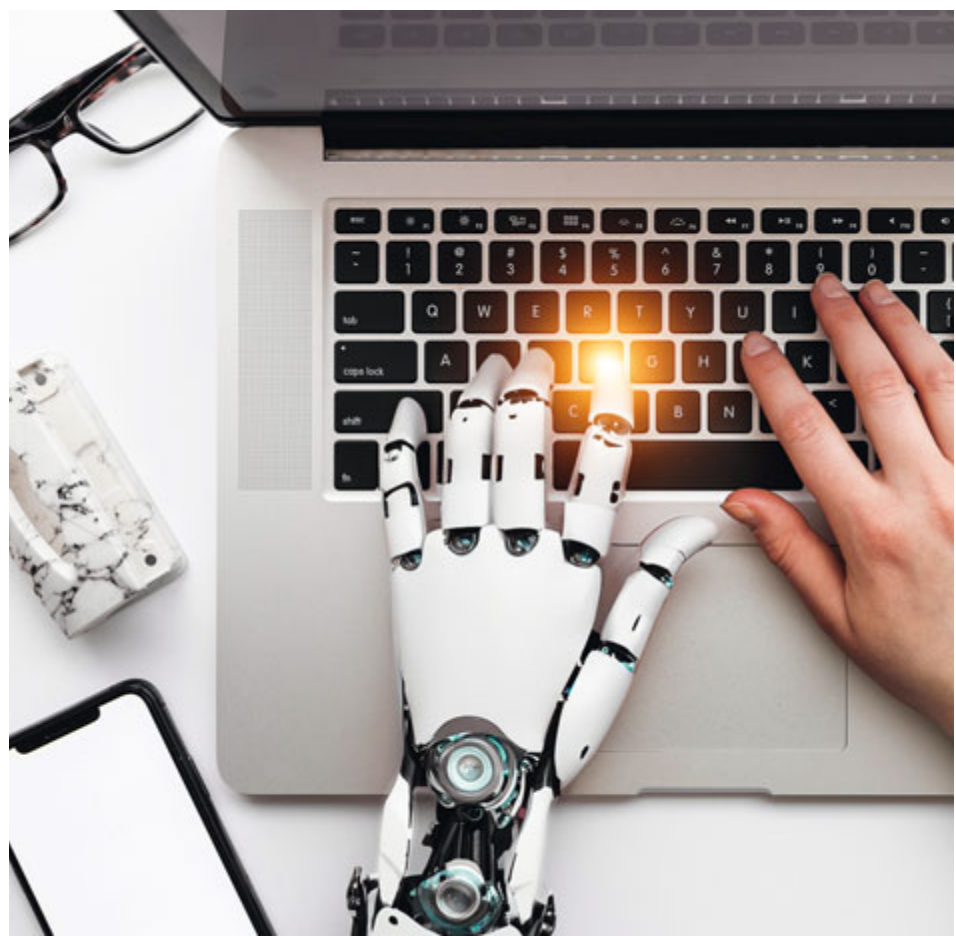
W styczniu papież Franciszek wydał dwa orędzia: na Światowy Dzień Pokoju i na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu – i oba właściwie w całości poświęcone problemowi sztucznej inteligencji. W moim przekonaniu nie jest to przypadek. Papież, który ma znacznie szerszy ogląd problemów światowych i kościelnych, dobitnie zwraca uwagę na wyzwanie wiążące się z zastosowaniem zaawansowanej technologii, ponieważ dostrzega poważne problemy, jakie już teraz generuje ona w naszych wspólnotach.

## MASZYNY, KTÓRE SIĘ UCZĄ

Aby dobrze zrozumieć papieskie refleksje, przypomnijmy sobie, czym jest i jak powstała technologia, wobec której stosujemy akronim AI, stanowiący skrót angielskiego wyrażenia *artificial intelligence* (sztuczna inteligencja). Konstruowanie maszyn, które dziś nazywamy inteligentnymi, rozpoczęło się od testowania urządzeń matematycznych i stworzenia przez angielskiego matematyka i informatyka Alana Turinga (1912–1954) programu pozwalającego określić ich zdolności do posługiwania się językiem naturalnym, dowodząc tym samym opanowania przez nie umiejętności komunikacji na sposób podobny do ludzkiego. Twórcą sformułowania *artificial intelligence* był amerykański matematyk John McCarthy (1927–2011), który

mi, które są modelowane podobnie, jak dzieje się to w przypadku ludzkiego mózgu. Wgrane dane i trening z ich dużą ilością konfiguruje neurony w sieci neuronowej, czego rezultatem jest właśnie samouczenie się maszyny. Obecne zaawansowane modele uczenia głębokie pobierają informacje z bardzo wielu źródeł (pasem transmisyjnym jest oczywiście internet)

gę na dynamiczną ekspansję cyfrowej technologii. Jej rozwój budzi bowiem zdumienie, które oscyluje pomiędzy entuzjazmem a dezorientacją i stawia nas przed pytaniami o przyszłość zmian kulturowych i cywilizacyjnych. Czy powinien nas niepokoić tak szybki rozwój AI? Papież uważa, że tak, bo jeśli sztuczna inteligencja będzie zyskiwać na znaczeniu, to wyzwania, jakie sta-



wia, mają nie tyle charakter techniczny, ile przede wszystkim antropologiczny, edukacyjny, społeczny i polityczny. Dlatego Franciszek zaznacza wyraźnie: „Musimy być świadomi zachodzących gwałtownych przemian i zarządzać nimi w sposób, który ochroni podstawowe prawa człowieka, uszanuje instytucje i prawo, będzie promował integralny rozwój społeczności” (Orędzie na 57. Światowy Dzień Pokoju).

## BEZROBOTNI, BEZUŻYTECZNI

Niewątpliwie ogromnym wyzwaniem, jakie wiąże się z dynamiczną obecnością AI w naszym życiu, będą zmiany na rynkach pracy. Wedle najnowszych prognoz do ok. 2030 r. sztuczna inteligencja będzie obsługiwać sieciowy handel detaliczny, do 2050 r. będzie pisać bestsellery w „New York Timesie”, a później robić skomplikowane operacje chirurgiczne. W ciągu pół wieku będziemy zatem świadkami przewyższania i zastępowania człowieka przez maszyny w bardzo wielu profesjach. Modele probabilistyczne pokazują, że w ciągu stu lat zdecydowana większość prac i zawodów zostanie zautomatyzowana, szczególnie w krajach o najwyższym standardzie technologicznym. Taka sytuacja może sprawić, że w połowie XXI w. pojawi się

na świecie grupa ludzi, których z angielska będziemy nazywać *unnecessary* – beżużyteczni. Nie będzie dla nich pracy ani możliwości rozwoju, bo nie będą absolutnie konkurencyjni wobec możliwości, jakie już wtedy osiągną maszyny. Sztuczna inteligencja może (choć nie jest to oczywiście przesądzone) doprowadzić do utworzenia nowych ludzkich kast opartych na wykluczeniu cyfrowym, tworząc tym samym nowe formy wyzysku i nierówności.

Ma zatem rację Franciszek, kiedy już dziś ostrzega nas: „Ogromnej ekspansji technologii musi towarzyszyć stosowna formacja w zakresie odpowiedzialności za jej rozwój. Wolność i pokojowe współistnienie są zagrożone wówczas, gdy ludzie ulegają pokusie egoizmu, korzyści osobistej, żądzy zysku i pragnienia władzy. Nie można pozwolić algorytmom określać sposobu, w jaki rozumiemy prawa człowieka, odkładać na bok podstawowych wartości współczucia, miłosierdzia i przebaczenia”. Papież ma świadomość, że AI może stać się realnym narzędziem „skażenia poznawczego”, przekształcając rzeczywistość poprzez fałszywe narracje, w które zaczynają wierzyć i uznawać za prawdziwe miliony ludzi (Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu).

Oczywiście technologia AI przynosi także bardzo wiele pozytywnych możliwości. Systemy sztucznej inteligencji mogą przyczynić się do procesu wyzwolenia z niewiedzy, ułatwić wymianę informacji między różnymi narodami i pokoleniami, zarządzać skomplikowanymi systemami, umożliwiać komunikowanie się w nieznanym językach. Dzięki niej ogromne bogactwo stworzonej przez wieki ludzkiej kultury może stać się dostępne i zrozumiałe.

## BOGACI CZY UBODZY?

Rozwój i zastosowanie inteligentnych maszyn zależy więc od mądrości i odpowiedzialności bardzo wielu osób. Papież ma świadomość, że dziś cały nasz świat stoi przed bardzo trudnym zadaniem: jak godziwie dokonać skoku jakościowego, by sprostać wyzwaniom stawianym przez coraz bardziej złożone,

wieloletniczne, pluralistyczne, wieloreligijne i wielokulturowe społeczeństwa? Naszym zadaniem jest postawienie sobie pytania o rozwój i praktyczne wykorzystanie nowych narzędzi komunikacji i poznania. Ojciec Święty wyraża realną obawę, że wielkim możliwościom, jakie niesie AI, towarzyszy ryzyko, iż wszystko zostanie przekształcone w abstrakcyjną kalkulację, która sprowadza ludzi do danych, myśl do schematu, doświadczenie do przypadku, dobro do zysku. Podążając taką ścieżką technologii, dojdziemy do zaprzeczenia wyjątkowości każdej osoby i jej historii.

W obu orędziach Franciszek zachęca nas zatem do podjęcia poważnego rozeznania etycznego i prawnego zadań, jakie technologia powinna odgrywać w naszym życiu. Musimy za-

**Abstrakcyjna kalkulacja sprowadza ludzi do danych, myśl do schematu, doświadczenie do przypadku, dobro do zysku.**

cząć rozmawiać o tym, w jaki sposób wykorzystanie AI może się przyczynić do stworzenia bardziej sprawiedliwego i humanitarnego świata. Co jednak ważne – w debatach dotyczących regulacji sztucznej inte-

ligencji musimy brać pod uwagę głosy wszystkich zainteresowanych stron; także – mówi stanowczo papież – ubogich, wykluczonych i takich, którzy często pozostają nieusłyszani w globalnych procesach decyzyjnych. Grozi nam bowiem realne niebezpieczeństwo, że będziemy bogaci w technologię, a ubodzy w człowieczeństwo.

Tylko mając spojrzenie duchowe i odyskując mądrość serca, możemy odczytać i zinterpretować nowość naszych czasów, a wykorzystując nowoczesne zdobycze techniki, odkryć drogę do pełni ludzkiej komunikacji. Jedynie w ten sposób zrealizujemy nasze powołanie do wzrastania w człowieczeństwie. Żadna bowiem, nawet najdoskonalsza technologia, nie zastąpi darów bliskości i miłości, jakimi tylko ludzie mogą się obdarzać.

Autor jest biskupem pomocniczym diec. warszawsko-praskiej, doktorem habilitowanym filozofii, profesorem UKSW, członkiem Zespołu Ekspertów KEP ds. Bioetycznych



redakcja@idziemy.com.pl



foto: rawpixel.com/Freepik